

Sygn. akt V ACa 143/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Edyta Mroczek

Sędziowie: SA Ewa Kaniok (spr.)

SO (del.) Elżbieta Wiatrzyk-Wojciechowska

Protokolant: Małgorzata Szmit

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. L.

przeciwko Bankowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 2 grudnia 2019 r., sygn. akt IV C 691/19

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Elżbieta Wiatrzyk-Wojciechowska Edyta Mroczek Ewa Kaniok

Sygn. akt V ACa 143/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 lipca 2019 r. k. 99v.) M. L. wniósł o zasądzenie od Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 204.440,84 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 09.11.2018 r. do dnia zapłaty ewentualnie, na wypadek stwierdzenia przez Sąd braku podstaw do uwzględnienia powyższego żądania wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 77.530,95 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 09.11.2018 r. do dnia zapłaty. Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powód wskazał, że jego zdaniem umowa kredytu, którą zawarł z pozwanym jest nieważna. Niezależnie od powyższego, klauzule waloryzacyjne zastosowane w umowie przez pozwanego stanowią niedozwolone postanowienia umowne w myśl art. 385¹ § 1 k.c. Z uwagi na powyższe w pierwszej kolejności powód formułuje najdalej idące żądanie – zasądzenia na jego rzecz wszystkich kwot, które dotychczas świadczył na rzecz pozwanego w ramach umowy kredytu. Skutek nieważności powód wywodzi z faktu, że zawarta przez niego umowa realizuje dyspozycje art. 58 § 1 i 2 k.c. jako sprzeczna z przepisami ustawy i zasadami współżycia społecznego, w szczególności narusza postanowienia art. 69 ust. 2 pkt. 2 oraz art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, przekracza granicę swobody umów z art.

353¹ k.c., oraz łamie obowiązującą w dniu zawarcia umowy zasadę walutowości z art. 358 k.c. W dalszej części powód podaje, iż zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt. 2 ustawy – Prawo bankowe, umowa kredytu powinna określać w szczególności kwotę i walutę kredytu. W ocenie powoda umowa kredytu, jaką zawarł z pozwanym, nie określa kwoty kredytu. Powód podał, że w chwili zawarcia umowy strony nie tylko nie określiły, ale nawet nie znały i nie były w stanie obliczyć wysokości wynikającego z umowy świadczenia. Dodatkowo powód podniósł, że przyznanie jednej stronie prawa do określenia wartości zobowiązania drugiej strony wykracza poza zasady swobody kontraktowania, nie mieści się także w normach współżycia społecznego, z uwagi na obciążenie kredytobiorcy skrajnie wysokim ryzykiem. Ponadto w ocenie powoda przedmiotowa umowa może także zostać uznana za nieważną z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego.

W dalszej części uzasadnienia pozwu powód przedstawił swoje twierdzenia dotyczące abuzywności klauzul waloryzacyjnych. Na powyższe wskazuje w jego ocenie fakt, iż umowa została zawarta pomiędzy profesjonalnym podmiotem gospodarczym jakim jest bank, a powodem, który występował w charakterze konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. Umowa została bowiem zawarta przez powoda poza zakresem jego działalności zawodowej lub gospodarczej, w celu nabycia lokalu mieszkalnego. Klauzule waloryzacyjne nie określają głównych świadczeń stron wynikających z umowy kredytu. Ponadto kwestionowane postanowienia nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodem, stanowiąc element wzorca umownego stosowanego masowo w obrocie z konsumentami. W ocenie powoda ukształtowanie jego praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażące naruszenie jego interesów wiąże się z mechanizmem podwójnej waloryzacji, a zatem stosowania w zależności od przeliczenia raz kursu kupna waluty, a raz kursu jej sprzedaży, co zmierza do zapewnienia jak największych zysków dla banku jego kosztem.

Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że informował powoda o ryzykach związanych z oferowanym produktem. Dodatkowo podkreślił, że na dzień zawarcia umowy kredytu strona powodowa знаła zarówno kwotę kredytu w CHF jak i jej równowartość w PLN. Ponadto wedle pozwanego powód znał definicję kredytu denominowanego, ponieważ została zawarta w Regulaminie stanowiącym załącznik do umowy kredytu. Umowa kredytu została podpisana w placówce banku, gdzie wartość stosowanych kursów była ogólnie dostępna, zatem trudno przyjąć, że powód zaciągając wieloletnie zobowiązanie nie sprawdził wartości kursu po którym wysokość kredytu została ustalona. Z uwagi na powyższe, w ocenie pozwanego, nieuzasadniony jest zarzut powoda, że w dniu zawarcia umowy kredytu nie znał kwoty kredytu, nie wiedział jaką kwotę otrzyma ani jaką kwotę zobowiązany jest spłacić. Pozwany podniósł, iż umowa o kredyt denominowany i indeksowany do waluty obcej została wprost wymieniona w art. 69 Prawa bankowego jako możliwy wariant umowy kredytu na mocy ustawy antyspreadowej. Dodatkowo w ocenie pozwanego ustawodawca przyjął jako zasadę swobodę kontraktową, zapisaną w art. 353⁽¹⁾ k.c., zgodnie z którą strony mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania. Ponadto wedle pozwanego klauzule denominacyjne/ indeksacyjne nie należą do postanowień określających główne świadczenia stron. Pozwany ocenił również jako bezzasadny zarzut sprzeczności umowy kredytu z art. 69 Prawa bankowego w związku z art. 58 k.c., jak również zarzut sprzeczności denominacji (indeksacji) z naturą stosunku oraz zasadami współżycia społecznego. W odniesieniu do podniesionego zarzutu abuzywności postanowień umownych, w ocenie pozwanego nie mają one takiego charakteru, gdyż powód dokonał świadomie wyboru oferty kredytu hipotecznego denominowanego w CHF, otrzymał kredyt o który wnioskował świadomie, po przeprowadzeniu kalkulacji opłacalności. Ponadto powód wiedział według jakiego rodzaju kursu kwota zobowiązania w dniu zawarcia umowy została ustalona i znał wartość tego kursu. Udzielony przez pozwanego kredyt został już przez powoda całkowicie spłacony, zaś w ocenie banku strona powodowa zarzucając abuzywność określonych postanowień umowy kredytu faktycznie dąży do konstrukcyjnego przekształcenia kredytu denominowanego do CHF w kredyt złotowy oprocentowany według stawki referencyjnej właściwej dla kredytu denominowanego do CHF, co stanowiłoby nieuprawnioną zmianę charakteru prawnego umowy. Ponadto pozwany zarzucił błąd w ustaleniu przez powoda wysokości wyliczonego przez niego roszczenia, gdyż dochodzona kwota została obliczona przy założeniu, że wysokość nominalna rat kredytowych w złotych została przeliczona po kursie 2,4121 z dnia uruchomienia pierwszej transzy kredytu, zatem wyliczenia te zostały dokonane przy założeniu, że kredyt jest złotowy,

niedenominowany do CHF i oprocentowany stawką z umowy czyli LIBOR 6M plus marżą właściwą dla kredytów denominowanych.

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym oddalił powództwo w całości, w punkcie drugim kosztami postępowania obciążył powoda, w punkcie trzecim zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 10800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z ustaleń faktycznych jakie legły u podstaw tego rozstrzygnięcia wynika, że w dniu 12 września 2005 r. powód M. L. zawarł z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu nr (...) na cele budowlano-remontowe w kwocie 53.231,63 CHF. Zgodnie z § 1 ust. 3 umowy kwota w CHF stanowi kwotę, w oparciu o którą będzie obliczona kwota kredytu wyrażona w złotych przy uruchomieniu kredytu oraz przy spłacie rat kapitału i odsetek. Ust. 4 wskazanego paragrafu stanowił natomiast, że uruchomienie kredytu następuje w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu na CHF po kursie kupna dewiz obowiązującym w Banku w dniu uruchomienia kredytu. § 2 ust. 1 zawartej umowy określał, że kredyt przeznaczony jest na sfinansowanie:

1. w złotowej równowartości kwoty 31.382,23 CHF (# 79.000,00 PLN) zakupu lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną własność, położonego w G. przy ul. (...), dla którego prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...) przez Sąd Rejonowy Wydział VIII Ksiąg Wieczystych i którego cena zakupu wynosi 84.000,00 PLN.
2. w złotowej równowartości kwoty 19.862,55 CHF (#50.000,00 PLN) kosztów robót remontowo-modernizacyjnych planowanych w lokalu mieszkalnym poł. w G. przy ul. (...).
3. w złotowej równowartości kwoty 1.986,25 CHF (#5.000,00 PLN) kosztów opłat prowizji bankowych i opłat notarialnych.

W ust. 2 wskazanego wyżej paragrafu przewidziano, że całkowity koszt inwestycji wynosi 134.000,00 PLN. § 3 stanowił z kolei, że bank udziela kredytu na okres od dnia 12.09.2005 r. do dnia 10.09.2035 r., a termin spłaty kredytu upływa w dniu 10.09.2035 r. Wedle § 5 zawartej umowy ustalono, że wypłata kredytu następuje w transzach, zaś bank uruchamia transze kredytu w następujących wysokościach i terminach:

1. w złotowej równowartości kwoty 31.382,83 CHF (#79.000,00 PLN) w terminie od dnia 12.09.2005 r. do dnia 23.09.2005 r. na rachunek Zbywcy Państwa G. i A. B., na rachunek bankowy w (...)/G. o numerze (...) zgodnie z aktem notarialnym kupna/sprzedaży w formie aktu notarialnego o którym mowa w § 6 ust. 1 pkt. 4.
2. w złotowej równowartości 1.986,26 CHF (#5.000,00 PLN) w terminie od dnia 12.09.2005 r. do dnia 23.09.2005 r. na rachunek bankowy (...) tytułem opłat prowizji bankowych i opłat notarialnych.
3. w złotowej równowartości kwoty 9.931,27 CHF (#25.000,00 PLN) w terminie od dnia 26.09.2005r. do dnia 30.09.2005r..
4. w złotowej równowartości kwoty 9.931,27 CHF (#25.000,00 PLN) w terminie od dnia 01.11.2005 r. do dnia 30.11.2005 r..

W § 25 ust. 1 kredytobiorca oświadczył, że przed podpisaniem umowy otrzymał wyciąg z „Taryfy opłat i prowizji Banku (...) S.A. za czynności bankowe w obrocie krajowym i zagranicznym” w części dotyczącej niniejszej Umowy oraz „Regulamin udzielania przez Bank (...) S.A. kredytów hipotecznych dla osób fizycznych”, zapoznał się z ich treścią i uznaje ich wiążący charakter. Ust. 2 powyższego paragrafu przewiduje, że „Regulamin udzielania przez Bank (...) S.A. kredytów hipotecznych dla osób fizycznych” oraz wyciąg z „Taryfy opłat i prowizji Banku (...) S.A. za czynności bankowe w obrocie krajowym i zagranicznym dla klientów Indywidualnych” stanowią integralną część umowy.

Pismem datowanym na dzień 5 października 2018 r. pełnomocnik M. L. skierował do Banku (...) S.A. z siedzibą w W. reklamację podnosząc, iż w zawartej przez strony umowie zastosowano niedozwolone postanowienia umowne polegające na przeliczeniu wypłaconej kwoty kredytu zgodnie z kursem kupna CHF obowiązującym w banku oraz

obowiązku spłaty kredytu po przeliczeniu każdej raty z zastosowaniem kursu stosowanego przez bank. W ocenie pełnomocnika takie postanowienia umowy są niedozwolone z uwagi na samodzielne i dowolne ustalanie kursów kupna i sprzedaży waluty przez bank, co jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz prowadzi do rażącego naruszenia interesów kredytobiorcy.

W odpowiedzi na reklamację Bank (...) S.A. z siedzibą w W. podkreślił, iż podpisując umowę kredytu denominowanego powód miał świadomość ponoszenia ryzyka walutowego oraz wpływu spreadu walutowego stosowanego przez bank na wysokość kredytu w walucie oraz na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych, jednocześnie nie uznając reklamacji.

Z ustaleń Sądu wynika, że powód zawierając umowę w siedzibie banku sam dokonał wyboru waluty po uzyskaniu informacji od pracownika banku, że kredyty w złotówkach są dużo droższe i mniej korzystne. M. L. został poinformowany przez pracownika banku, że kurs franka jest ruchomy, przeczytał umowę przed jej podpisaniem, a kredyt został wypłacony w złotówkach. Zdecydował się na zawarcie umowy z Bankiem (...), gdyż budził on jego zaufanie jako spółka Skarbu Państwa. Kredyt przeznaczył na zakup mieszkania i nie miało to związku z działalnością gospodarczą. Kiedy w mediach zrobiło się głośno o kredytach frankowych podjął decyzję o wystąpieniu na drogę sądową. Kredyt został przez powoda spłacony w całości.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości bądź bankowości i finansów, uznając, że stan faktyczny sprawy został dostatecznie wyjaśniony i wydanie rozstrzygnięcia możliwe było na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów.

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawą prawną roszczenia jest art. 410 k.c. w zw. z art. 405 - 409 k.c., a zatem pozew obejmuje roszczenie zwrotu nienależnego świadczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie zasługuje na poparcie argumentacja, iż umowa kredytu z 12 września 2005 roku jest bezwzględnie nieważna z tego powodu, że zawiera klauzulę waloryzacji kredytu wyrażonego w złotych polskich do wartości waluty obcej (CHF) oraz wobec zawartego w niej abuzywnego postanowienia, według którego bank jest uprawniony do ustalania wysokości kursu CHF i wartości spreadu walutowego.

W myśl art. 58 § 1 - 3 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W ocenie Sądu brak jest przesłanek uznania umowy kredytu z dnia 12 września 2005 r. za sprzeczną z ustawą lub mającą na celu obejście ustawy. Umowa zawarta przez powoda z Bankiem (...) S.A. jest typem umowy uregulowanej w art. 69 Prawa Bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 r. (tj. Dz.U. z 2017 r. poz. 1876), zaś umowna waloryzacja zobowiązana wyrażonego w złotych kursem CHF była dopuszczalna w dacie zawarcia umowy w świetle art. 385¹ § 2 k.c.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 Prawa Bankowego w brzmieniu z dnia zawarcia umowy kredytu, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (ust. 2).

Sąd I instancji wskazał, że umowa kredytu zawarta przez powoda w dniu 12 września 2005 roku określa kwotę i walutę kredytu (53.231,63 CHF), a także zasady i termin spłaty kredytu (spłata poprzez comiesięczną zapłatę kapitału wraz z odsetkami w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie sporządzonym w CHF), wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany. W art. 69 ust. 2 posłużono się przy określeniu elementów umowy kredytu sformułowaniem „w szczególności” co oznacza, że umowa kredytu może także zawierać inne postanowienia niesprzeczne z prawem, niemające na celu obejścia prawa i niesprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W dacie zawarcia między stronami umowy kredytu obowiązywał art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Miernikiem tym może być zatem inna waluta. W świetle ww. przepisu waloryzacja wartością CHF kredytu zaciągniętego przez powodów nie może być uznana za sprzeczną z prawem.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie zachodzi podstawa do uznania umowy z dnia 12 września 2005 roku za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego czy dobrymi obyczajami. Powód wypełnił wniosek kredytowy, podpisał oświadczenie dotyczące ryzyka kursowego i ryzyka zmiany stopy procentowej, a następnie otrzymał decyzję kredytową określającą warunki, zgodnie z którymi zawarł następnie umowę kredytową. Bank zapewnił zatem powodowi możliwość zapoznania się z warunkami kredytu oraz ryzykiem z nim związanym i to ostatecznie od powoda zależało zawarcie umowy kredytowej tego rodzaju. W tych okolicznościach nie można przyjąć, iżby umowa kredytowa zawarta przez powoda była wynikiem zachowania się banku w sposób niełojalny lub nieuczciwy.

Okoliczności sprawy nie pozwalają uznać, aby świadczenia, które strony umowy na siebie przyjęły były nieekwiwalentne. Motywem złożenia pozwu jest nagłośnienie przez media sprawy kredytów frankowych. Powód nie wykazał, iż znaczny wzrost kursu waluty przyniósł pozwanemu korzyść rażąco przewyższającą korzyści uzyskane przez powoda na skutek zawarcia umowy kredytu.

W ocenie Sądu powód ma rację, że postanowienia umowy kredytowej, w zakresie tabeli kursów walut, stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., ale zdaniem Sądu, taki stan rzeczy nie oznacza, że zachodzi nieważność całej umowy kredytu jako czynności prawnej.

W ocenie Sądu brak określenia w treści umowy kredytu jasnych reguł przeliczenia przez pozwanego bank kwoty kredytu i rat kapitałowo - odsetkowych w stosunku do kursu franka szwajcarskiego czyni klauzulę indeksacyjną abuzywną. Przy czym sama indeksacja co do zasady jest dopuszczalna, bezskuteczna jest tylko taka, która narusza zasadę równorzędności stron stosunków cywilnych i uniemożliwia ustalenie treści zobowiązania poddanego indeksacji. Konsekwencją uznania danej klauzuli umownej za niedozwoloną jest to, że nie wiąże ona konsumentów *ex tunc* i *ex lege*. Zgodnie zaś z art. 385¹ § 1 k.c. *in fine*, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że sankcja przewidziana w przepisie art. 385¹ § 1 k.c. nie może być utożsamiana z sankcją bezwzględnej nieważności z art. 58 k.c. Klauzula niedozwolona nie jest bowiem równoważna z klauzulą sprzeczną z ustawą lub mającą na celu obejście ustawy. Stąd też przewidziany w art. 58 § 3 k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. skutek w postaci bezwzględnej nieważności niedozwolonego postanowienia umownego na podstawie jego sprzeczności z dobrymi obyczajami jest wyłączony przez regulację szczegółową z art. 385¹ § 1 k.c.

Stosownie do treści art. 58 § 3 k.c. nieważność części czynności prawnej, nie wpływa na ważność pozostałej części, tj. tej części postanowień, które nie są sprzeczne z ustawą bądź z zasadami współżycia społecznego. Powód nie przedstawia zaś żadnych argumentów ani dowodów, z których wynikałoby, że nieważność niektórych tylko postanowień czynności prawnej miałyby prowadzić do nieważności całej czynności.

Skutkiem abuzywności zakwestionowanych przez powoda klauzul indeksacyjnych jest zatem jedynie bezskuteczność tychże klauzul, co oznacza że strony wiąże treść umowy kredytu z wyłączeniem tychże klauzul. Sporne klauzule nie

określały głównego świadczenia umownego, a stanowiły jedynie dodatkowe zastrzeżenie umowne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Dopuszczalność wypełnienia luki została przyjęta w orzecznictwie Sądu Najwyższego – gdzie przyjęto, że można kierować się wolą stron wyrażoną w innych postanowieniach umowy albo zastosować per analogiam art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe, który przewiduje, że jeżeli weksel wystawiono na walutę, która nie jest walutą miejsca płatności, sumę wekslową można zapłacić w walucie krajowej podług jej wartości w dniu płatności. Na gruncie tego przepisu przyjmuje się zgodnie, że miarodajny jest kurs średni waluty ustalany przez NBP (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. II CSK 803/16).

Resumując Sąd Okręgowy podał, że skoro brakującą treść umowy można wypełnić w inny sposób, niezwiązanie konsumenta abuzywnymi postanowieniami umowy nie prowadzi do nieważności całej umowy. Bez klauzuli indeksacyjnej kredyt również zostałby zwarty przez powoda bo potrzebował on tego kredytu na zakup mieszkania.

Ponadto, w ocenie Sądu skierowane przez powoda powództwo ma na celu wykorzystanie wzrostu zainteresowania opinii publicznej sprawami tzw. „frankowiczów” oraz osiągnięcie korzystnego dla niego rozstrzygnięcia poprzez wykorzystanie pozycji konsumenta. Uwzględnienie powództwa byłoby nie tylko sprzeczne z przywołanymi wcześniej przepisami prawa, ale także z art. 5 k.c., gdyż stanowiłoby wykorzystanie przysługującego powodowi jako konsumentowi, prawa w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Powód spłacił całość zobowiązania wynikającego z umowy i dopiero w momencie powzięcia informacji z mediów o możliwych nieprawidłowościach występujących w tego typu umowach postanowił podjąć kroki prawne. Z tego też względu twierdzenia powoda stoją w sprzeczności z faktami wynikającymi ze zgromadzonego materiału dowodowego, a także przemawiają za oddaleniem powództwa.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości i zarzucił naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. w z w. z art. 227 k.p.c., poprzez wybiórczą ocenę materiału dowodowego i brak wszechstronnej jego analizy przejawiające się:

a) pominięciem przez Sąd pierwszej instancji faktu, że Powód zawarł z Pozwanym sporną umowę będąc konsumentem w rozumieniu art. 221 k.c.,

b) pominięciem przez Sąd pierwszej instancji faktu, że kwestionowane postanowienia umowne nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień między stronami w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., ,

c) pominięciem przez Sąd pierwszej instancji tego, że Pozwany przerzucił w całości ryzyko kursowe (walutowe) na Powoda, który ponosić je musiał w nieograniczony sposób,

d) uznaniem, że sporne klauzule waloryzacyjne nie określają głównych świadczeń stron, podczas gdy określają one główne świadczenia stron, albowiem mają bezpośredni wpływ na wysokość kredytu postawionego do dyspozycji kredytobiorcy oraz na wysokość wszystkich rat kapitałowo-odsetkowych oraz pośrednio inkorporują do umowy kredytu ryzyko kursowe - przy czym nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny,

e) pominięciem zasadniczej części zeznań Powoda, w szczególności:

- pominięciem tego, że Powód informowany był przez pracownika Banku, że kredyty w złotówkach są dużo droższe i mniej korzystne i nikt takich kredytów nie bierze oraz że trudniej jest taki kredyt dostać z uwagi na zdolność kredytową, podczas gdy okoliczności te mają istotne znaczenie dla oceny ważności spornej umowy kredytu i naruszenia przez Bank zasad współzycia społecznego,

- pominięciem przez Sąd pierwszej instancji tego, że pracownik Banku nie przedstawił Powodowi historycznego kursu waluty CHF oraz że zapewniał go, iż kurs CHF jest stabilny, a także nie wytłumaczył Powodowi w jaki sposób ustalane są kursy w tabeli kursowej Banku,

f) uznaniem przez Sąd pierwszej instancji, iż Powód podjął decyzję o wystąpieniu na drogę sądową przeciwko Bankowi wskutek „doniesień medialnych” za istotną i niweczącą roszczenia Powoda, podczas gdy okoliczność ta jest całkowicie irrelevantna dla rozstrzygnięcia sporu,

g) pominięciem przez Sąd pierwszej instancji, że kredyt Powoda spłacony został wskutek sprzedaży kredytowanego mieszkania;

2. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku Powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości (ewentualnie bankowości i finansów) na okoliczność kwot dotychczas faktycznie uiszczonych przez Powoda na rzecz Pozwanego tytułem rat kapitałowo-odsetkowych, kwot należnych Pozwanemu od Powoda w wypadku pominięcia klauzul waloryzacyjnych (denominacyjnych) zawartych w umowie, różnicy pomiędzy wartością świadczenia otrzymaną przez Pozwanego przy stosowaniu klauzul waloryzacyjnych (denominacyjnych) a kwotą, jaką Pozwany uzyskalby, gdyby umowa nie zawierała klauzul waloryzacyjnych (denominacyjnych), podczas gdy wskazane okoliczności miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz stanowią wiadomości specjalne;

3. art. 235² § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 04.07.2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw poprzez oddalenie wniosku Powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości (ewentualnie bankowości i finansów) oraz brak wskazania podstawy prawnej tego rozstrzygnięcia,

4. art. 327¹ § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez zupełny brak odniesienia się w treści uzasadnienia wyroku do żądania ewentualnego wyrażonego w punkcie II petitum pozwu opartego o ewentualne założenie obiektywnej dalszej możliwości obowiązywania umowy kredytu po wyeliminowaniu z jej treści abuzywnych klauzul waloryzacyjnych;

5. art. 232 k.p.c. poprzez dorozumiane uznanie, że Powód nie udowodnił wysokości swojego roszczenia, podczas gdy roszczenie to zostało udowodnione przez przedłożenie przez Powoda stosownych wyliczeń w formie tabeli, które w całości oparte zostały o dane wynikające z zaświadczenia wydanego przez Bank - z wyliczeń tych wynika zarówno wysokość roszczenia Powoda w ramach żądania głównego pozwu (zwrot wszystkich kwot uiszczonych na podstawie nieważnej umowy kredytu), jak również w ramach żądania ewentualnego pozwu (zwrot nadpłaty powstałej wskutek stosowania przez Bank abuzywnych klauzul waloryzacyjnych - przy założeniu braku nieważności umowy kredytu);

6. art. 58 § 1 k.c. w z w. z art. 69 ust. 1 ustawy - Prawo bankowe poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że umowa kredytu zawiera wszystkie essentialia negotii, podczas gdy umowa ta nie określa kwoty środków pieniężnych, jakiej Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy oraz nie zawiera postanowienia przewidującego zwrot kwoty wykorzystanego kredytu, lecz z jej treści wynika obowiązek zwrotu kwoty innej niż kwota wykorzystanego kredytu (pomijając odsetki, prowizję i inne opłaty), a co za tym idzie umowa ta jest bezwzględnie nieważna jako sprzeczna z ustawą;

7. art. 58 § 1 k.c. w z w. z art. 69 ust. 2 pkt 2 ustawy - Prawo bankowe poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że sporna umowa określa kwotę i walutę kredytu, podczas gdy umowa nie zawiera tych elementów, a więc jest bezwzględnie nieważna jako sprzeczna z ustawą;

ewentualnie naruszenie art. 58 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 358 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że wskazanie kwoty i waluty kredytu wyrażonej w walucie CHF nie narusza obowiązującej w dacie zawarcia umowy zasady walutowości wyrażonej w brzmieniu art. 358 § 1 k.c.;

8. art. 58 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 358¹ § 2 i 5 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy - Prawo bankowe polegające na braku rozważenia, czy zastosowany w umowie kredytu mechanizm denominacji (odniesienia do kursu franka szwajcarskiego) pozwalający na waloryzację części kapitałowej świadczenia Powodów jest dopuszczalny, podczas gdy nie jest dopuszczalna waloryzacja umowna części kapitałowej rat kapitałowo-odsetkowych kredytu na podstawie art. 358¹ § 2 k.c., co prowadzi do bezwzględnej nieważności takiej normy umownej jako sprzecznej z ustawą, a co za tym idzie cała umowa kredytu jest bezwzględnie nieważna gdyż bez postanowień dotkniętych nieważnością umowa kredytu nie zostałaby zawarta;

9. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że ułożenie praw i obowiązków stron w spornej umowie kredytu nie jest sprzeczne z właściwością (naturą) tego stosunku, podczas gdy jest ono sprzeczne z właściwością (naturą) stosunku umownego kredytu, albowiem przyznaje jednej stronie (bankowi) prawo do określania wartości zobowiązania drugiej strony (kredytobiorcy) oraz w całości przerzuca ryzyko kursowe (walutowe) na kredytobiorcę, będącego konsumentem, przy jednoczesnym zabezpieczeniu się przez Bank przed tym ryzykiem, co prowadzi do bezwzględnej nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z ustawą;

10. art. 58 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że umowa kredytu nie narusza zasad współżycia społecznego, podczas gdy narusza ona zasady szacunku wobec kontrahenta, ekwiwalentności świadczeń, uczciwości, zaufania, rzetelności, fachowości, zasadę dobrych obyczajów handlowych, a także zasadę przyzwoitości, gdyż przyznaje jednej stronie (bankowi) prawo do określania wartości zobowiązania drugiej strony (kredytobiorcy) i zawiera deficyty informacyjne w zakresie pouczenia o ryzyku kursowym, a nadto w całości przerzuca ryzyko kursowe (walutowe) na kredytobiorcę, będącego konsumentem, przy jednoczesnym zabezpieczeniu się przez Bank przed tym ryzykiem;

11. art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c. poprzez uznanie, że klauzule waloryzacyjne (mechanizm denominacji) znajdujące się w umowie kredytu nie określają głównych świadczeń stron, podczas gdy określają one główne świadczenia stron, albowiem mają bezpośredni wpływ na wysokość kredytu postawionego do dyspozycji kredytobiorcy oraz na wysokość wszystkich rat kapitałowo-odsetkowych oraz pośrednio inkorporują do umowy kredytu ryzyko kursowe - przy czym nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny;

12. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady nr 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że klauzule waloryzacyjne (mechanizm denominacji) znajdujące się w umowie kredytu Stron stanowią niedozwolone postanowienia umowne wyłącznie w zakresie tabeli kursów walut, podczas gdy klauzule te stanowią niedozwolone postanowienia umowne, po pierwsze w zakresie w jakim przerzucają na kredytobiorcę będącego konsumentem w całości nieograniczone ryzyko kursowe (walutowe), po drugie w zakresie w jakim Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości kredytu należnego do wypłaty oraz wysokości rat kredytu Powoda poprzez brak obiektywnych i weryfikowalnych mierników i czynników, decydujących o wysokości kursów oraz niejasność i nieprecyzyjność tychże klauzul oraz w zakresie w jakim zwiększają zobowiązania kredytobiorcy przez stosowanie przy wypłacie kredytu kursu kupna, a przy jego spłacie kursu sprzedaży waluty obcej (spread);

13. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady nr 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich:

a) poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że po stwierdzeniu abuzywności klauzul waloryzacyjnych i ich usunięciu z treści spornej umowy, umowę tę można dalej wykonywać, zaś luki powstałe w jej treści można uzupełnić średnim kursem NBP, a w konsekwencji stwierdzenie, że umowa nie jest nieważna, podczas gdy możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu z niej niedozwolonych postanowień jest wykluczona, co jednoznacznie przesądzone także zostało w orzecznictwie TSUE - m. in. w wyroku TSUE z dnia 03.10.2019 r. w sprawie D. (sygn. C-260/18),

b) poprzez ich błędne zastosowanie, polegające na braku realizacji dyspozycji przywołanych przepisów, podczas gdy klauzule waloryzacyjne znajdujące się w umowie kredytu stron, nie wiążą Powoda, a więc są bezskuteczne, co powoduje konieczność wyeliminowania wszystkich skutków (prawnych i ekonomicznych) stosowania tychże postanowień przez Bank;

14. art. 41 ustawy - Prawo wekslowe w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady nr 93/13/EWG poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że przepis art. 41 ustawy - Prawo wekslowe może stać się podstawą do zapelnienia luki powstałej w spornej umowie kredytu na skutek wyeliminowania z jej treści abuzywnych klauzul waloryzacyjnych za pomocą kursu średniego NBP;

15. art. 56 k.c. i art. 65 k.c. w zw. z art. 41 ustawy - Prawo wekslowe w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady nr 93/13/EWG poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że w przypadku uznania danego postanowienia umownego za postanowienie niedozwolone, można kierować się wolą stron wyrażoną w innych postanowieniach umownych, co miałyby prowadzić do wniosku, że można odpowiednio zastosować art. 41 ustawy - Prawo wekslowe, podczas gdy w umowie brak jest jakichkolwiek nieabuzywnych postanowień, które umożliwiałyby dokonanie denominacji (waloryzacji) kwoty kredytu, przepis art. 41 ustawy - Prawo wekslowe nie stanowi przepisu dyspozytywnego, który można zastosować wprost, a stwierdzając abuzywność postanowień umownych Sąd orzekający nie jest uprawniony do zastosowania przepisu art. 56 i 65 k.c., uzupełniając lukę powstałą na skutek abuzywności;

16. art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy Rady nr 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy - Prawo bankowe w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 4 ustawy - Prawo bankowe poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że umowa kredytu jest ważna i nie upadła wskutek wyeliminowania z jej treści abuzywnych klauzul waloryzacyjnych (denominacyjnych), podczas gdy klauzule waloryzacyjne w umowie stron nie wiążą Powoda (są bezskuteczne), a co za tym idzie wskutek ich eliminacji z treści umowy, treść umowy kredytu nie zawiera zasad przeliczania na PLN kwoty kredytu oraz jego poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych, co prowadzi do braku możliwości ustalenia kwoty środków pieniężnych, które powinny zostać oddane do dyspozycji kredytobiorcy oraz zasad spłaty kredytu, natomiast elementy te stanowią essentialia negotii umowy kredytu i wobec ich braku nie ma możliwości wykonania umowy, a nadto zmieniony zostaje charakter umowy, na co wskazuje TSUE w wyroku z dnia 03.10.2019 r. w sprawie D. (sygn. C-260/18);

17. art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady nr 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że świadczenia spełniane przez Powoda tytułem spłaty kredytu w zakresie w jakim stanowiły one rezultat stosowania abuzywnych klauzul waloryzacyjnych (denominacyjnych) nie były świadczeniami nienależnymi;

18. art. 5 k.c. poprzez uznanie, że uwzględnienie powództwa stanowiłoby wykorzystanie przysługującym Powodowi, jako konsumentowi, prawa w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, podczas gdy Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił nawet z jakiej przyczyny skorzystanie przez Powoda z jego uprawnień stanowiłoby nadużycie prawa podmiotowego.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda kwoty 204.440,84 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 09.11.2018 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania za I instancję, ewentualnie, z ostrożności procesowej, na wypadek stwierdzenia przez Sąd braku podstaw do uznania, że umowa kredytu jest nieważna, zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda kwoty 77.530,95 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 09.11.2018 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania za I instancję. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, o rozpoznanie sprawy na rozprawie oraz o uzupełnienie postępowania dowodowego przez dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów – na okoliczności wskazane w treści pisma.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, rozpoznanie apelacji na rozprawie oraz o pominięcie wniosku Powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja jest zasadna.

Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, co uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania na podstawie art. 363 par. 386 par. 4 k.p.c.

Wbrew zarzutom apelacji rację ma sąd I instancji, że objęta sporem umowa nie naruszała zasady walutowości i nie mogła zostać z tej przyczyny uznana za nieważną. Przepis art. 358 § 1 k.c., w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia objętej sporem umowy, przewidywał, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Regulacja ta, statuująca tzw. zasadę walutowości, przewidywała powinność wyrażania każdego zobowiązania pieniężnego w walucie polskiej, z wyjątkiem zobowiązań, dla których odmienną regulację wprowadzały ustawy szczególne. Taką zaś regulację wprowadzała ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. - Prawo dewizowe, która w art. 3 ust. 1 przewidywała zasadę swobody dewizowej, zgodnie z którą w obrocie dewizowym wszystko co nie jest wyraźnie zakazane ustawowo jest dozwolone. Trzeba też podkreślić, że ustawa ta, w zakresie obrotu między rezydentami (osobami fizycznymi, mającymi miejsce zamieszkania w kraju oraz osobami prawnymi mającymi siedzibę w kraju), określa ograniczenia jedynie w zakresie dokonywania rozliczeń w walutach obcych (art. 9 pkt 15). Nie wprowadza natomiast ograniczeń w ustalaniu zobowiązań w innej walucie, niż waluta polska.

W świetle powyższych uwag zasadnym jest więc przyjęcie, że możliwym jest wyrażanie zobowiązań pieniężnych przez rezydentów, działających w kraju, w obcej walucie. Nie sposób więc zaaprobować twierdzenia apelacji jakoby objęta niniejszym sporem umowa podlegała wyłączeniu spod ustawodawstwa dewizowego z tej tylko przyczyny, że kwota udzielonego powodowi kredytu wypłacona została w polskich złotych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego rozstrzygnięcie sporu w sprawie niniejszej wymaga w pierwszej kolejności dokonania wykładni umowy zawartej przez strony, czego sąd I instancji nie uczynił. Za arbitralne należy bowiem uznać stanowisko Sądu I instancji odnośnie zawarcia przez strony umowy kredytu walutowego. Ustalenie istnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego określonej treści (ustalenie treści oświadczeń woli) należy do ustaleń faktycznych, a określenie charakteru stosunku prawnego łączącego strony należy do materialnoprawnej sfery rozstrzygnięcia, w tym również określenie, jakie znaczenie należy przypisać oświadczeniom o określonej treści (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 lutego 2005 r., IV CK 492/04, Lex nr 177275; z dnia 8 kwietnia 2003 r., IV CKN 39/01, Lex nr 78893; z dnia 30 marca 1998 r., III CKN 451/97, Lex nr 50536; z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1603/00, Lex nr 75350; i z dnia 22 marca 2006 r., III CSK 30/06, Lex nr 196599).

Sąd I instancji nie rozważył, czy treść sporządzonej umowy nazwanej „umową kredytu hipotecznego denominowanego” odpowiada charakterowi kredytu denominowanego.

Zgodnie z bezwzględnie obowiązującym art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, w umowie kredytu należy w sposób jednoznaczny wskazać kwotę tego kredytu, jako środków pieniężnych, które bank kredytujący powinien oddać do dyspozycji kredytobiorcy. Jeżeli kwota kredytu jest powiązana z kursem waluty obcej, to jest dopuszczalne, zgodnie z art. 358 k.c. aby wypłata i spłata kredytu następowała w tej walucie albo walucie polskiej, przy czym jeśli to dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania pieniężnego, nie powoduje zmiany waluty wierzytelności. Jak oceniło orzecznictwo i doktryna wnioszek taki ma zastosowanie do umów z właściwie sporządzoną klauzulą waloryzacyjną (indeksacyjną, denominacyjną); por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, nie publ. oraz z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, nie publ.

Z zasadniczo odmienną sytuacją mamy do czynienia w przypadku zastosowania wadliwego mechanizmu waloryzacji. Wadliwość powiązania kwoty kredytu z kursem waluty obcej powoduje wątpliwości co do spełnienia wymagań umowy kredytu zawartych w art. 69 ust. 2 pkt 2 prawa bankowego. W analizowanej umowie zwraca uwagę to, że zgodnie z par. 1.1 umowy Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w „**złotowej równowartości waluty wymiennej w kwocie 53.231,63 CHF**”, z zastrzeżeniem, że w przypadku wzrostu kursu CHF w okresie między dniem zawarcia umowy a dniem uruchomienia kredytu (transzy kredytu) Bank może obniżyć kwotę kredytu wyrażoną w CHF w takim stopniu, aby nie przekraczała 94,05% wartości przedmiotu kredytowania. Zmiana kwoty kredytu w związku ze zmianą kursu nie wymagała przy tym zawarcia aneksu do umowy (k.19 umowa). Poza jednorazowym wskazaniem w umowie franków szwajcarskich mających być walutą kredytu, więcej się o nich nie wspomina. Całe postępowanie związane z zawarciem oraz zrealizowaniem umowy ze strony kredytodawcy oraz świadczenie zapłaty kredytobiorcy stanowiące zwrot kredytu w ciągu lat obowiązywania umowy miało nastąpić w złotych. Umowa w ogóle nie przewidywała możliwości oddania do dyspozycji kredytobiorcy kwoty kredytu wskazanej w umowie we frankach szwajcarskich ani też możliwości zwrotu kredytu w tej walucie. W tej sytuacji sąd I instancji powinien rozważyć, czy umowa kredytu hipotecznego zawarta między stronami była rzeczywiście umową opiewającą na walutę wymienną (CHF), czy umową opiewającą na walutę polską z zamieszczoną w niej klauzulą waloryzacyjną (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 29.10.2019IV CSK 309/18 LEX), a jeśli była umową opiewającą na walutę polską, to czy określona została kwota kredytu w złotych polskich i czy zasadne jest uznanie tej umowy za ważną.

Rację ma sąd I instancji, że postanowienia umowy zawarte w par. 1.4 oraz par. 9.2 przewidujące, iż uruchomienie kredytu następuje w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu na CHF po kursie kupna dewiz obowiązującym w Banku w dniu uruchomienia kredytu oraz, że kredytobiorca zobowiązany jest dokonywać spłaty rat kredytu w złotych, według kursu sprzedaży ogłaszanego przez Bank na dzień spłaty, są postanowieniami abuzywnymi w zakresie w jakim odwołują się do kursu obowiązującego w pozwanym Banku.

Uzależnienie kwot do wypłaty i zwrotu kwoty kredytu od zachowań i decyzji tylko jednej ze stron umowy, w dodatku strony silniejszej względem konsumenta, prowadzi do wniosku, że od samego początku nie było obiektywnego mechanizmu, który pozwoliłby ustalić świadczenie kredytobiorcy w sposób niezależny od decyzji banku. Nie da się tego pogodzić z ogólnymi zasadami prawa cywilnego zakładającymi w stosunkach zobowiązaniowych równowagę prawną stron umowy oraz określoność i przewidywalność ich wzajemnych świadczeń.

Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem (por. wyroki Sądu Najwyższego I CSK 125/15, OSNC - ZD 2017, Nr 1, poz. 9; z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, nie publ.; z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, nie publ.).

W rozpoznawanej sprawie nie powinno budzić wątpliwości, że w/w klauzule umowne należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Klauzule te kształtują prawa i obowiązki konsumenta - kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami przez uzależnienie warunków waloryzacji świadczenia od silniejszej strony umowy, tj. banku. Odwołanie do kursów walut ogłaszanych przez pozwanego Bank oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. W konsekwencji jest niewątpliwe, że w rozpatrywanej sprawie Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania - na gruncie zawartej umowy - wysokości rat kredytu. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Rozwiązanie to należy uznać za prawnie relewantną konsekwencję nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzącą do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu.

Jak wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2018 r. II CSK 632/17 (nie publ.), konsekwencją stwierdzenia, że ma się do czynienia z niedozwoloną klauzulą umowną, jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności

niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, nie publ. i z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, nie publ.).

Mając na względzie, iż przepisy dotyczące nieuczciwych postanowień umownych stanowią implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. L 095, z dnia 21 kwietnia 1993 r.), w kwestii ich szczegółowej wykładni należy odwołać się do właściwego orzecznictwa TSUE. Według wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 (OSNC 2018, Nr 7-8, poz. 79), kluczowa w tym zakresie jest wykładnia art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który nakłada na Państwa Członkowskie obowiązek zapewnienia, że "nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków".

Art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on działaniom sądu, który stwierdzi nieuczciwy charakter postanowienia umownego, zmierzającego do uzupełnienia umowy przez zmianę jej treści. Z uwagi na charakter i znaczenie ochrony konsumenta jako słabszej od przedsiębiorcy strony umowy, dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie (art. 7 ust. 1 w zw. z pkt dwudziestym czwartym motywów) do zapewnienia stosownych i skutecznych środków, mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych z konsumentami (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości WE z dnia 14 czerwca 2012 r., w sprawie (...) C., C-618/10, ECLI:EU:C:2012:349).

Odpowiadając na pytania prejudycjalne Sądu Okręgowego w Warszawie - Trybunał stwierdził, że art. 6 ust. 1 drugi człon zdania dyrektywy 93/13 sam w sobie nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie - zgodnie z prawem Unii Europejskiej - krajowemu porządkowi prawnemu. Oznacza to, w świetle kryteriów przewidzianych w prawie krajowym, że w konkretnej sytuacji należy zbadać możliwość utrzymania w mocy umowy, której klauzule zostały unieważnione (uznane za nieważne). W takim przypadku, jeżeli sąd krajowy uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego prawa utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych postanowień nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że ta umowa nie może dalej obowiązywać bez takich warunków i wtedy sąd powinien orzec jej unieważnienie. Jednocześnie, po raz kolejny wykluczono możliwość uzupełnienia luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które w niej się znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że treść czynności prawnej jest uzupełniana przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie są przepisami o charakterze dyspozytywnym lub przepisami mającymi zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Z powołaniem się na stanowisko wyrażone w wyrokach z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie K. i K. R., C-26/13 (EU:C:2014:282, pkt 80-84) oraz z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie (...) B. i B., C-70/17 i C-179/17 (EU:C:2019:250, pkt 64) Trybunał wyraźnie stwierdził, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy nie stoi na przeszkodzie zastąpieniu nieuczciwego postanowienia umownego wspomnianym przepisem dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie w razie wyrażenia na to zgody przez strony, jednak możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, jak się twierdzi tak, że zostałyby tym ukarany.

W świetle powyższego, a zwłaszcza wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 stwierdzić należy: w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego denominowanego do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu tej denominacji, rozważyć należy dwie możliwości rozstrzygnięcia. Pierwsza, to ustalenie, czy po wyeliminowaniu klauzuli niedozwolonej, zgodnie z przepisami krajowymi, umowa kredytu bankowego może obowiązywać w pozostałym zakresie jako ta właśnie umowa, mająca strony, przedmiot oraz prawa i obowiązki stron. Druga możliwość rozstrzygnięcia, to uznanie umowy za nieważną lub w zależności od spełnionych przesłanek - unieważnienie zawartej umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych

składników (essentialia negotii) umowy kredytu bankowego. Wskazanie na niedozwolony charakter klauzuli umownej jest uprawnieniem konsumenta, w którego interesy zachowanie takiej klauzuli może godzić.

Rację ma sąd I instancji, że w spornej umowie klauzula denominacyjna spełniła przesłanki do uznania jej za nieobowiązującą wobec powoda na podstawie art. 385¹ k.c., nieuprawnione jest jednak zastępowanie przez sąd I instancji z urzędu niedozwolonego postanowienia umownego innym mechanizmem wyliczenia kwoty kredytu - w tym nie było podstaw do zastosowania kursu kupna waluty czy średniego kursu stosowanego przez NBP. Możliwość taka nie wynikała na chwilę zawarcia umowy z przepisów prawa, nie sposób było również kursu waluty dla określenia kwoty kredytu - jak zresztą również dla pozostałych analizowanych w niniejszej sprawie postanowień - wyprowadzić z ustalonych zwyczajów obowiązujących w tego rodzaju stosunkach prawnych. Należy bowiem zwrócić uwagę, że art. 358 k.c. w kształcie regulującym możliwość spełnienia świadczenia w walucie polskiej w przypadku, w którym przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, i określającym wartość waluty obcej według kursu średniego NBP, wszedł w życie dopiero w dniu 24 stycznia 2009 r., mocą nowelizacji kodeksu cywilnego z dnia 23 października 2008 r. (Dz. U. Nr 228, poz. 1506). Nie może być zatem miarodajny dla określenia treści zobowiązania wynikającego z umowy kredytu z 12.09.2005r. W umowie brak jest postanowień, które umożliwiałyby zastosowanie art. 41 ustawy Prawo wekslowe, zaś przepis art. 41 tej ustawy nie stanowi przepisu dyspozytywnego, który można zastosować wprost do umowy kredytu.

W orzecznictwie dominuje pogląd, że klauzula denominacyjna spełnia jedynie rolę wprowadzonego dodatkowo do umowy mechanizmu przeliczeniowego świadczeń pieniężnych stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r. I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134 oraz z dnia 14 lipca 2017 r. II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79). Niezależnie jednak od tego, czy uznamy postanowienia waloryzacyjne za główne składniki umowy kredytowej, czy też nie, w niniejszej sprawie podlegają one kontroli co do spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c., ponieważ nie zostały jednoznacznie sformułowane.

Po dokonaniu wykładni umowy zawartej przez strony 12.09.2005r., uwzględniającej kryteria określone w art. 65 par. 1 i 2 k.c. sąd I instancji ustali, czy po wyeliminowaniu z tej umowy klauzuli denominacyjnej, umowa kredytu bankowego może obowiązywać w pozostałym zakresie. Gdyby sąd doszedł do przekonania, że w umowie z 12.09.2005r. walutą kredytu jest złoty polski, do rozważenia pozostaje kwestia oprocentowania od ustalonej przez Sąd kwoty kredytu w złotych. Zwrot kredytu obejmowałby kwotę nominalną przekazaną przez Bank na cel objęty umową kredytową i odsetki. W umowie nie występuje WIBOR odnoszący się w czasie zawierania umowy do kredytów opiewających na złote. Z całą pewnością żadna ze stron umowy kredytowej zawieranej w 2005 r. nie brała w ogóle pod uwagę takiego rodzaju oprocentowania, a nawet gdyby sama oceniała umowę za złotową denominowaną do CHF, to nie zawarłaby umowy z odsetkami według WIBOR, bo umowa taka byłaby pozbawiona racjonalności.

Jeżeli sąd dojdzie do przekonania, że waluta kredytu umowy jest wyrażona w CHF, będzie musiał w razie przyjęcia, że po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych umowa nadal wiąże strony, dokonać rozliczenia wzajemnych świadczeń stron.

Rację ma apelujący, że sąd I instancji naruszył art. 5 k.c. poprzez uznanie, że uwzględnienie powództwa stanowiłoby wykorzystanie przysługującego powodowi, jako konsumentowi, prawa w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, podczas gdy nie sposób uznać, że powód czyni ze swego prawa użytek sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Powód będący konsumentem realizuje swoje uprawnienie o charakterze ochronnym. To pozwany jest odpowiedzialny za wprowadzenie do umowy kredytu niedozwolonych postanowień umownych, eliminacja tych postanowień nie prowadzi do uprzywilejowania konsumenta, lecz do przywrócenia zachwianej równowagi stron stosunku cywilnoprawnego.

Rację ma apelujący, że część świadczenia spełnionego przez niego tytułem spłaty kredytu w zakresie, w jakim stanowiło ono rezultat stosowania abuzywnych klauzul denominacyjnych miała charakter świadczenia nienależnego albowiem jego spełnienie nastąpiło bez ważnej podstawy prawnej – klauzule abuzywne nie wiązały powoda.

Trafny jest zarzut, iż sąd I instancji nie odniósł się w treści uzasadnienia wyroku do żądania ewentualnego wyrażonego w punkcie II pozwu, co uniemożliwia kontrolę rozstrzygnięcia w tym zakresie i uzasadnia tezę, że istota sprawy nie została rozpoznana.

Powód domagał się zasądzenia kwoty 77.530,95zł. z tytułu nadpłaconych rat przy przyjęciu, że po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych umowa jest ważna i nadal wiąże strony. W ocenie powoda świadczenie nienależne to różnica pomiędzy ratami uiszczanymi po przeliczeniu według aktualnych w dacie spłat kursów sprzedaży z tabel pozwanego Banku a ratami jakie należałoby zapłacić według kursu 2,4121.

Jeśli w ocenie sądu I instancji kurs wskazany przez powoda tj. 2,4121, jest niemiarodajny dla wyliczenia świadczenia nienależnego, to rzeczą sądu jest wskazanie jaki kurs winien zostać zastosowany. Niedopuszczalne jest oddalenie powództwa tylko z tej przyczyny, że przedstawione przez powoda wyliczenie świadczenia nienależnego nie jest prawidłowe, zwłaszcza że powód wnosił o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego, na okoliczność wyliczenia kwot należnych pozwanemu w wypadku pominięcia klauzul waloryzacyjnych (denomonacyjnych) i różnicy pomiędzy wartością świadczenia otrzymaną przez pozwanego a wartością świadczenia należnego. Ponadto powód przedłożył zaświadczenie Banku, z którego wynika wysokość świadczenia spełnionego przez powoda i sposób wyliczenia poszczególnych rat kredytu przez Bank. W tym zakresie sąd I instancji nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych, przez co niemożliwe jest dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku przez sąd II instancji.

Wskazać należy także, iż sąd I instancji nie poczynił ustaleń faktycznych wymaganych dla rozstrzygnięcia, czy zawarta umowa wypełnia dyspozycję art. 58 par. 1 i 2 k.c.

W uzasadnieniu wyroku wskazano wprawdzie, że Bank zapewnił powodowi możliwość zapoznania się z warunkami kredytu i ryzykiem z nim związanym, nie odniesiono się jednak do zarzutów powoda, iż pouczenie o ryzyku kursowym było wadliwe. Powód twierdzi, że na podstawie udzielonych mu informacji nie mógł oszacować ekonomicznych konsekwencji wzrostu lub spadku wartości CHF i ryzyka związanego z zaciągniętym zobowiązaniem w tej walucie, że pracownik Banku nie przedstawił mu historycznego kursu CHF, oraz że zapewniał go, że kurs CHF jest stabilny. Sąd I instancji nie ustalił jaka była treść pouczenia powoda o ryzyku kursowym i czy było to pouczenie rzetelne. Powód wywodził, że Bank zaoferował mu nieodpowiedni produkt, przez co naruszył zasady szacunku wobec kontrahenta, uczciwości, rzetelności i dobrych obyczajów handlowych. Sąd I instancji do w/w twierdzeń w ogóle się nie odniósł, choć mają one znaczenie dla ewentualnego zastosowania art. 58 par. 2 k.c.

W tej sytuacji zaskarżony wyrok w w/w zakresie nie poddaje się kontroli.

Mając powyższe na uwadze, Sąd apelacyjny na podstawie art. 386 par. 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi I instancji pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za II instancję stosownie do treści art. 108 par. 2 k.p.c.

Ewa Kaniok Edyta Mroczek Elżbieta Wiatrzyk - Wojciechowska